

KS. STANISŁAW PAMUŁA

POLSKIE WYDANIE „OSSERVATORE ROMANO” 1980—1984

Współczesne *mass media* stają się coraz częściej przedmiotem bacznej uwagi i wnikliwego studium ze strony Kościoła, gdyż upatruje w nich Kościół znaczną pomoc w procesie przekazu treści religijnych. Jedno z pierwszych miejsc wśród współczesnych środków społecznego przekazu myśli niewątpliwie zajmuje prasa. W obrębie zaś prasy katolickiej specyficzna rola przypada watykańskiemu czasopismu „Osservatore Romano”.

„Osservatore Romano” w polskim wydaniu, być może ze względu na stosunkowo krótki okres wydawniczy, nie doczekało się szerszej monografii, czy pełniejszych opracowań¹. Na temat powstania tego pisma wypowiadał się ks. Adam Boniecki w czasie jednego ze spotkań w Domu Jana Pawła II w Rzymie² oraz podczas dwóch wywiadów, których udzielił dla „Gościa Niedzielnego” i „Przewodnika Katolickiego”³. Niewątpliwie są to wiadomości „z pierwszej ręki”, gdyż ich autor jest od początku do chwili obecnej redaktorem polskiej edycji pisma. Wiadomości, których autorem jest redaktor polskiego wydania, są cennym materiałem informacyjnym na temat powstania pisma, jednakże nie dają pełnego obrazu miesięcznika, chociażby z tego względu, że dotyczą tylko pierwszego okresu jego funkcjonowania.

W *Postańcu Warmińskim* czyli *Kalendarzu Maryjnym na rok 1982*, wydanym przez Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, jest zamieszczony artykuł ks. Jana Górnego pt. *Polska edycja „Osservatore Romano” — możliwość wykorzystania w pracy duszpasterskiej*. Autor artykułu zatrzymuje się przede wszystkim nad możliwościami, jakie stwarza lektura watykańskiego periodyku w duszpasterstwie, zwłaszcza gdy się zwróci uwagę na skąpe możliwości katolickich periodyków, ze względu na ich ograniczony nakład. Autor podnosi także problem pełnych tekstów, które przychodzą poza polską cenzurą prewencyjną.

¹ Niniejszy artykuł jest fragmentem większej pracy, napisanej w Rzymie po włosku: S. Pamuła, „*L'Osservatore Romano*” in *edizione polacca come mezzo di trasmissione del messaggio religioso*, Roma 1985. Maszynopis tej pracy znajduje się w Centro Internazionale per gli Studi dell'Opinione Pubblica.

² A. Boniecki, *Historia powstania, aktualna sytuacja i perspektywy polskiej edycji „L'Osservatore Romano”*, „Wieczory Kasjańskie” 1980 nr 2 s. 8—15.

³ M. Maciołka, *Zaczęło się 16 grudnia 1979 r. Wywiad z ks. Adamem Bonieckim, redaktorem naczelnym polskiego wydania „L'Osservatore Romano”*, „Przewodnik Katolicki” 1984 nr 2 s. 4.

Pewną pomoc w opracowaniu powyższego tematu stwarza archiwum „Osservatore Romano” polskiego wydania w Rzymie. Zawiera ono niektóre dokumenty, wycinki prasowe dotyczące czasopisma, depesze agencyjne na temat idei powstania periodyku oraz sposobu dotarcia do polskiego czytelnika. Archiwum to jest jeszcze w stanie organizacji; stąd nastęrcza trudności nie tyle przy korzystaniu, ile przy podawaniu dokumentacji cytowanych pozycji.

Włoska wersja „Osservatore Romano” posiadała blisko 120 lat, gdy ukazała się nowa wersja językowa — polska. Tę ostatnią wersję, powstałą w r. 1980, poprzedziły inne edycje, by wspomnieć francuską (1949), angielską (1968), hiszpańską i portugalską (1969) oraz niemiecką (1971). Każda z tych edycji rozpoczyna swe istnienie w specyficznych okolicznościach, które chociaż nie determinują powstania pisma, to w pewnym sensie ukazują potrzebę konkretnej wersji językowej⁴.

Ostatnią wersją językową, w której ukazało się watykańskie pismo „Osservatore Romano”, jest wersja polska. Kraj o tysiącletniej tradycji chrześcijańskiej, w zdecydowanej większości katolicki⁵, nie posiada wystarczających źródeł religijnej informacji. „Nie ma dzienników katolickich w dwóch językach europejskich, tj. ro. yjskim i angielskim oraz w dwóch innych językach bardziej ważnych ze względów politycznych i kulturowych, mianowicie polskim i greckim”⁶. Watykańskie pismo nie jest dziennikiem, jak wersja włoska, jednak drukowane w stolicy chrześcijaństwa przez wydawnictwo, które może się poszczycić tak długą tradycją, może docierać do polskiego czytelnika w kraju i za granicą.

GENEZA I ZAŁOŻENIA POLSKIEJ EDYCJI „OSSERVATORE ROMANO”

Można się całkowicie zgodzić z Ireną Tetelowską, że „nie można mówić o pełnej ocenie prasy bez znajomości jej dziejów, a co za tym idzie, praw stania się, następstwa cech, praw descendencji przyczynowych, czyli całej dynamiki rozwoju”⁷. „Osservatore Romano” w polskim wydaniu przychodzi w skomplikowanych okolicznościach z punktu widzenia ideologicznego i politycznego. Watykan, jako państwo i siedziba najwyższej władzy w Kościele, wyznaje ideologię i system polityczny różny niż oficjalne czynniki rządowe w Polsce. Wprowadzenie na polski rynek czytelniczy pisma, które opowiada się totalnie za ideologią katolicką, wymagało szeregu spotkań i urzędowej kores-

⁴ *Le lingue de „L'Osservatore Romano” nel mondo*, „L'Osservatore Romano” 1961—1981 s. 113—18.

⁵ W. Bühlman, *La terza Chiesa alle porte. Un'analisi del presente e del futuro ecclesiali*, Roma 1976, s. 162.

⁶ A. Paoluzi, *La stampa quotidiana cattolica in Europa*, „L'Osservatore Romano” 1961—1981 s. 112.

⁷ I. Tetelowska, *Szkice prasoznawcze. Wybór rozpraw i artykułów pod redakcją Pawła Dubielai i Walerego Pisarka*, Kraków 1972, s. 104.

pondencji między Stolicą Apostolską a rządem PRL. Nie bez znaczenia dla tych kontaktów jest fakt, że władze polskie w kraju stosują cenzurę prewencyjną, zaś w praktyce wydawniczej „Osservatore” docierałoby poza kontrolą państwową. Uzgodnienia w tej materii między obu stronami sprowadzają się przede wszystkim do: (1) zawartości czasopisma, (2) zezwolenia na jego import w granice PRL i (3) sposobu dystrybucji. Idea powstania pisma wyznacza początek tego procesu, który nie był wolny od przeróżnych perturbacji, łącznie z likwidacją niektórych numerów, pomimo ustaleń między oboma decydentami.

Badając powstanie polskiego „Osservatore Romano”, należy wskazać co najmniej na trzy etapy, które poprzedziły ukazanie się czasopisma watykańskiego w kraju. Poszczególne etapy trudno jest wyraźnie i ostro zarysować, jednak całość zebranego materiału pozwala na wyróżnienie: idei powstania polskiej edycji, rozmów prowadzonych między przedstawicielami Stolicy Apostolskiej a przedstawicielami rządu PRL na temat merytorycznej strony periodyku, importu do Polski i sposobu dystrybucji, wreszcie ostatecznych decyzji w sprawie dostarczania i rozprowadzania czasopisma na terenie PRL.

Powstanie watykańskiego pisma w polskiej edycji jest bardzo ściśle związane z pierwszym papieżem słowiańskim Janem Pawłem II. Wezwany na stolicę Piotrową z dalekiego kraju — jak sam powiedział — „ale zawsze bliskiego przez wspólnotę wiary i tradycji chrześcijańskiej”⁸, swoim rodakom w kraju i za granicą pragnął dać tę specyficzną możliwość śledzenia życia Kościoła powszechnego poprzez watykański periodyk w ojczystym języku. Dla rodaków w kraju to szczególnie szansa, gdyż jest to dostęp do pełnych i integralnych wypowiedzi papieskich czy dokumentów Kościoła. I jeszcze jedną okoliczność wypada tu podkreślić. Wydawanie w Watykanie polskiego periodyku w niczym nie uszczupli zasobów materialnych polskich instytucji wydawniczych. Trudno też pominąć milczeniem „głosy z dołu”. Polski czytelnik był zainteresowany życiem i działalnością Jana Pawła II, Stolicy Apostolskiej, Kościoła powszechnego. Spore kwantum tego rodzaju wiadomości może on teraz zdobyć w polskim wydaniu „Osservatore Romano”.

Abp Andrzej Maria Deskur, pełniący funkcję przewodniczącego Papieskiej Komisji Środków Przekazu Społecznego, inicjując pierwszy numer „Osservatore” w polskim języku, zapytał: „Dlaczego „Osservatore Romano” w języku polskim?” Odpowiedź możemy znaleźć w tym, co podczas swej historycznej pielgrzymki do Ojczyzny mówił Ojciec Święty w Gnieźnie: „Nie może nie słyszeć tych języków słowiańskich pierwszy w dziejach Kościoła Papież-Słowianin. Chyba na to wybrał go Chrystus, chyba na to prowadził go Duch Święty, ażeby do wielkiej wspólnoty Kościoła wniósł szczególne rozumienie tych

⁸ A. Podsiad, A. Szafrąńska, *Pierwsze dni pontyfikatu Jana Pawła II*, Warszawa 1983, s. 27.

wszystkich słów i języków, które wciąż jeszcze brzmią obco, daleko dla ucha nawykłego do dźwięków romańskich, germańskich, anglosaskich, celtyckich [...]”⁹. Autor w tej nowej wersji językowej dla Kościoła polskiego upatruje realizację soborowych postanowień, szczególnie dekretu *Inter mirifica*, jak też wydanej po dekreście instrukcji pastoralnej *Communio et progressio*. W instrukcji tej pojęcie „wspólnota” ma ścisły związek z pojęciem „informacja”. Do zaistnienia wspólnoty jednym z podstawowych warunków jest informacja. „U podstaw wspólnoty leży pojęcie współodpowiedzialności, granicą zaś wyznaczającą miarę odpowiedzialności jest informacja”¹⁰. Abp Deskur dostrzega w czasopiśmie drukowanym w Watykanie nie tylko źródło informacji. Kraj nasz dzięki temu periodykowi wchodzi w orbitę wiadomości, które przepływają przez Kościół powszechny. Co więcej, Polska staje się bardziej widoczna w życiu współczesnego świata i to nie tylko w wymiarze spraw o charakterze religijnym, lecz także społecznym, kulturalnym, politycznym.

Tak, jak utrzymuje ks. Adam Boniecki, pierwsze spotkanie z Papieżem, gdy dowiedział się o idei polskiego wydania „Osservatore Romano”, miało miejsce 16 grudnia 1979 r. O tym spotkaniu wspomina ks. Boniecki, iż „Ojciec Święty powiedział mi, żebym zajął się zorganizowaniem polskiego wydania”¹¹. Idea ta wymagała z jednej strony grupy ludzi, którzy by się tego zadania podjęli, z drugiej strony przygotowania zaplecza technicznego, by pismo mogło być drukowane z wszelkimi wymogami polskiego alfabetu. Obok ks. Bonieckiego, dowodzącego formułującą się grupą, chronologicznie tworzyli ekipę: Ewa Dudek-Lopardo, w lutym 1980 r. dr Stefan Frankiewicz, redaktor „Więzi”, wykładowca teorii kultury na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, członek Pen-Clubu, oraz wiosną tegoż roku Elżbieta Jagiełła. Od września tegoż roku podjął pracę Marek Lehnert, publikujący dotychczas w „Tygodniku Powszechnym”, laureat Tygodnikowego konkursu pt. *Polacy’ 70*, a zarazem autor wydanego we Włoszech tomiku wierszy *La favola rotta*¹².

W tym czasie prof. Valerio Volpini, redaktor naczelny „L’Osservatore Romano”, skierował prośbę do Sekretariatu Stanu o utworzenie nowej edycji pisma w języku polskim. Należało też skompletować adresy odbiorców, których najpierw upatrywano na emigracji. Adresy otrzymano z Polskiego Ośrodka Duszpasterstwa w Rzymie (Via delle Botthege Oscure 15) oraz od księży marianów z USA, do których przynależeli redaktor polskiej edycji.

Od samego początku powstał problem rytmu wydawniczego. Poza włoskim dziennikiem i tygodnikiem niedzielnym („L’Osservatore della Domenica”), wszystkie dotychczasowe wersje językowe są tygodnikami. Gdy chodzi o pol-

⁹ A.M. Deskur, *Wspólnota i informacja w Kościele*, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie) 1—2:1980 s. 1.

¹⁰ M. Maciołka, jw., s. 4.

¹¹ I.F. Nasce, „L’Osservatore Romano” polacco serà mensile in 25 mila copie, „La Stampa” 21 III 1980 s. 3.

¹² A. Boniecki, jw., s. 10, 14.

ską wersję, była koncepcja dwutygodnika oraz periodyku wydawanego co 20 dni (18 numerów rocznie), ale zdecydowano formę miesięcznika. Ustalając tę wersję, liczone się z ewentualną korektą, o ile zachodziłaby taka potrzeba.

Praca zespołu redakcyjnego sprowadza się zasadniczo do dwóch etapów. Najpierw ze wszystkich przemówień papieskich i dokumentów wybiera się teksty najważniejsze. Następnie teksty obcojęzyczne tłumaczy się na język polski. Naturalnie zachowuje się w pełni „piękną polszczyznę Ojca Świętego”¹³.

List skierowany przez prof. Volpino do Sekretariatu Stanu, stał się podstawą do wszczęcia rozmów na ten temat z przedstawicielami rządu PRL. Archiwum polskiego wydania „Osservatore” nie może się poszczycić bogatym materiałem archiwalnym na temat okoliczności związanych z wszelkimi oficjalnymi spotkaniami przedstawicieli rządu PRL, Stolicy Apostolskiej oraz Konferencji Episkopatu Polski, które miały związek z polską edycją czasopisma.

Podczas audiencji udzielonej przez Jana Pawła II ministrowi dr Kazimierzowi Szablowskiemu, przewodniczącemu rządowej delegacji do Stałych Kontaktów Roboczych ze Stolicą Apostolską, minister miał zakomunikować w Watykanie decyzję rządu PRL o możliwości rozpowszechniania na terenie Polski watykańskiego periodyku¹⁴. Wkrótce depesze agencyjne podały o wydaniu 3 000 egzemplarzy miesięcznika dla emigracji. Rząd PRL nie dał prawomocnego pisma, które by pozwalało na rozpowszechnianie tego periodyku w Polsce. W takiej sytuacji Sekretariat Episkopatu Polski z abp Jerzym Dąbrowskim na czele rozpoczął rozmowy z przedstawicielami rządu w Warszawie. Na tym szczeblu rozmów osiągnięto porozumienie w zakresie wydawania „Osservatore”, jednakże nie otrzymał Episkopat żadnych gwarancji, że może być czasopismo sprowadzane do Polski. W sytuacji, gdy nie było wyraźnego sprzeciwu zainteresowanej strony, 25 marca 1980 r. w Watykanie podjęto decyzję o druku polskiego wydania. Pierwszy numer pisma był wydrukowany 4 kwietnia 1980 r. o godz. 16³⁰. Wydrukowano wówczas 500 egzemplarzy, pozostałe miano dodrukować po świętach. W Wielką Sobotę (5 kwietnia), podczas prywatnej audiencji dla ekipy polskiego wydania w Sala dei Papi, wręczono Papieżowi pierwszy numer „Osservatore” w jego ojczystym języku. Na słowa redaktora polskiej edycji ks. Bonieckiego: „Ojcze Święty, oto na Wielkanoc wręczamy numer z Bożego Narodzenia”, Ojciec Święty odpowiedział jeszcze krócej: „Jest to moment historyczny”¹⁵. Wydarzenie to dokumentuje zdjęcie¹⁶. Fakt nowej edycji językowej watykańskiego pisma odnotowały inne wersje językowe, prasa katolicka, emigracyjna oraz nasza rodzima¹⁷. W nowej wersji upa-

¹³ Tamże, s. 15.

¹⁴ L'Archivio de „L'Osservatore Romano” in Edizione Polacca.

¹⁵ A. Boniecki, jw., s. 10.

¹⁶ Wręczenie pierwszego numeru Ojcu Świętemu, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 3:1980 s. 22; M. Maciołka, jw., s. 5.

¹⁷ *La lingue...* s. 116; „Globo” 20 IV 1980; „Tygodnik Polski” 26 IV 1980; „Głos Polski” 29 IV 1980.

trywano nie tylko nowy kanał informacji dla Kościoła w Polsce, ale także znak ekspansji watykańskiego organu i ściślejsze związki adresata pisma ze Stolicą Apostolską.

Pełny nakład miesięcznika był gotowy do wysłania, ciągle jednak nie było wyraźnej zgody rządu PRL na dostarczenie nakładu do Polski. Brakowało również *expressis verbis* zakazu importu pisma w granice PRL. W tej sytuacji zdecydowano się wysłać pierwszy nakład w liczbie 60 000 egzemplarzy na adres sekretarza Konferencji Episkopatu Polski ks. bpa Dąbrowskiego. Transport w Warszawie został odebrany przez adresata i rozprowadzony przy pomocy struktur kościelnych. Korzystną okolicznością był fakt licznych zamówień, abonamentów, które napływały do redakcji polskiej edycji w Rzymie. Emigracja podjęła tylko 3 000 egzemplarzy, podczas gdy zapotrzebowanie w Polsce już wtedy opiewało na około 120 000 egzemplarzy. Żadne z dotychczasowych wydań językowych nie mogło się poszczycić taką liczbą oczekujących na to pismo.

Dnia 20 maja 1980 r. został ukończony druk trzeciego numeru, tj. z marca (numer pierwszy był podwójny), lecz nie mógł on być wysłany do Polski. Nakład 4 000 egzemplarzy obliczony był dla emigracji i pielgrzymów przybywających z Polski do Rzymu. Numer pisma, który się znalazł w Polsce, był przedmiotem wnikliwej analizy ze strony oficjalnych czynników rządowych. Czekaający numer trzeci nie mógł być dostarczony do Polski. Powodem było zamieszczenie między innymi notatki na stronie 23 w dziale *Kronika* na temat prof. Andreja Sacharowa. Przewodniczący Papieskiej Akademii Nauk prof. Carlos Chagas, wystosował telegram do przewodniczącego Akademii Nauk ZSRR, w którym wyrażał sympatię i poparcie dla radzieckiego uczonego. Drugim powodem były dane na temat Nadzwyczajnego Synodu Kościoła Ukraińskiego odbytego w Rzymie. Serwis ten, obok przemówień Jana Pawła II, zawierał przemówienie kard. Josyfa Slipyja oraz redakcyjny wstęp do wspomnianych wypowiedzi.

Tymczasem abp Luigi Poggi, będąc w maju w Warszawie, złożył ministrowi Józefowi Czyrkowi notę, w której została określona zawartość pisma. W odpowiedzi na tę notę, polska edycja „Osservatore” 9 czerwca 1980 r. otrzymała pismo, datowane 4 czerwca 1980 r., w którym została określona przez obie strony zawartość, periodiczność i dystrybucja watykańskiego czasopisma w Polsce. Będący w przygotowaniu numer 4., jak też wszystkie następne numery winny być opracowywane zgodnie z tenorem pisma. Dokument ten ograniczał te możliwości, które dawał regulamin edycji tygodniowych.

Pismo z 4 czerwca, chociaż teoretycznie zezwalało na import edycji do Polski, to z punktu widzenia praktycznego „ciągle czekaliśmy na decyzję w sprawie wchodzenia „Osservatore” do Polski”¹⁸. Nowe egzemplarze były gotowe,

¹⁸ A. Boniecki, jw., s. 13.

lecz nie było wyraźnego pozwolenia na przesłanie transportu pisma do Polski. Dnia 7 lipca 1980 r. miało miejsce w Watykanie spotkanie prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego, abpa Luigi Poggi i ministra Kazimierza Szablewskiego. Rezultatem tego spotkania była wyraźna zgoda przedstawiciela władz polskich na import miesięcznika w granice PRL z zachowaniem wcześniejszych ustaleń, zawartych w dokumencie z dnia 4 czerwca 1980 r. Dopiero „21 listopada — mówi redaktor polskiego wydania — otrzymałem nieoficjalną wiadomość, potwierdzoną później odpowiednim pismem, że podpisane zostały dokumenty, na podstawie których „Osservatore” może wchodzić do Polski”¹⁹. Zdecydowano wówczas, że pismo będzie dostarczane koleją do Niepokalanowa koło Warszawy, skąd oo. Franciszkanie będą rozdzielać je do poszczególnych kurii diecezjalnych. Te zaś we własnym zakresie mają obsłużyć sieć parafialną.

Regulamin tygodniowych wydań watykańskiego pisma został dostosowany do polskiej edycji, która, jak wspomniano wcześniej, jest miesięcznikiem. Jednak nie tylko periodyczność decyduje o specyfice polskiego wydania. Dokument z 4 czerwca 1980 r. w ten sposób określił założenia polskiego wydania: (1) „Osservatore Romano” jest publikacją nieoficjalną Stolicy Apostolskiej i czasopismem o charakterze teologiczno-moralnym; celem jego jest rozpowszechnianie nauczania papieża, jego działalności, decyzji i rozporządzeń Stolicy Apostolskiej, jak też dokumentów i programów Episkopatu Polski; (2) tak określone „Osservatore Romano” stanowi po części wykonywanie prymatu Ojca Świętego w stosunku do wiernych Kościoła w Polsce; miesięcznik ten będzie wysyłany bezpośrednio bez jakichkolwiek przeszkód do polskich diecezji, a następnie parafii; (3) powyższy akt nie ogranicza nakładu miesięcznika i w całości jest wolny od opłat państwowych²⁰.

Tenor powyższego dokumentu determinuje założenia polskiej wersji „Osservatore”. Zakres problematyki i sposób jej przedstawiania jest mocno ograniczony nie tylko w stosunku do dziennika, który jest wydawany w języku włoskim, ale także w stosunku do wszystkich cotygodniowych wersji językowych²¹. Mutacja, którą prezentuje wydanie polskie „Osservatore” dotyczy nie tylko częstotliwości ukazywania się periodyku, ale przede wszystkim zawartości pisma. Umowa ta nie pozwala na artykuły, komentarze, wywiady, co niewątpliwie wzbogaciłoby zawartość periodyku. Zacieśnienie problematyki do spraw religijno-moralnych również nastęrcza redakcji spore kłopoty, która wachlarz tych spraw może widzieć szerzej niż oficjalne czynniki rządowe w Polsce²².

¹⁹ Tamże, s. 14.

²⁰ L'Archivio...

²¹ J. Mercier, *Dwadzieścia wieków historii Warykanu. Od św. Piotra do Jana Pawła II*, tł. Jerzy Pieńkos, Warszawa 1986, s. 315.

²² P. Poupard, *Watykan*, Warszawa 1979, s. 146 n.

ANALIZA FORMALNA MIESIĘCZNIKA

Śluszenie zauważył Maurizio Dardano, że „w każdym kraju prasa jest produktem pewnej sytuacji społecznej, która się uwidacznia w zawartości i formie gazety”²³. Analizowany miesięcznik posiada rozmiar 46x31 cm. Zasadniczy tytuł utrzymany jest w języku włoskim: „L'Osservatore Romano”. Podtytuł brzmi: *Wydanie Polskie*. Tak, jak i w innych wydaniach, poniżej umieszczony jest łaciński napis: „Unicuique Suum Non Praevalebunt”, zaś w pośrodku napisu herb papieski z symbolami tiary i kluczy. Po lewej stronie winiety tytułowej znajduje się miejsce redakcji (Città del Vaticano), po prawej — rok wydania, numer i data. Poniżej podtytułu warunki prenumeraty, numer telefonu i telexu.

Najczęściej czasopismo obejmuje 24 strony, lecz także 20, 28 i 32 strony. W ostatnim przypadku są to często numery podwójne oraz dostarczające serwis dokumentacyjny z papieskich podróży. Zawartość „Osservatore” jest rozmieszczana na 4 lub 3 szpaltach, często oddzielanych od siebie winiętą. Ostatnia strona posiada informację na temat redaktora naczelnego (aktualnie jest nim Valerio Volpini), jak też redaktora polskiego wydania, (funkcję tę pełni ks. Adam Boniecki MIC). Pismo jest drukowane we własnej Drukarni L'Osservatore Romano.

Pierwsze polskie wydanie obejmuje numer 1—2 ze stycznia i lutego 1980 r. Stronę tytułową otwiera zdjęcie Jana Pawła II i faksymile jego błogosławieństwa. Oto tekst słów papieskich:

Z radością witam pojawienie się polskiej wersji „Osservatore Romano” w ślad za innymi wydaniami tego czasopisma w różnych współczesnych językach. Oby również i w moim języku ojczystym mogło ono spełniać właściwe sobie zadania, służąc posłannictwu Stolicy Apostolskiej w Kościele i świecie współczesnym! Oby Słowo Boże przekazywane przy pomocy tej publikacji wydawało owoc stokratny. Autorom i Czytelnikom z serca błogosławie. Jan Paweł II.

Poniżej są dwa artykuły: pierwszy stanowi wypowiedź redaktora naczelnego prof. Volpini, zatytułowana: *Żeby służyć Kościołowi i Piotrowi...*, drugi abpa Andrzeja Marii Deskura, jako przewodniczącego Papieskiej Komisji do Spraw Społecznego Przekazu, pt. *Wspólnota i informacja w Kościele*. Wśród ważniejszych pozycji pierwszego numeru należy odnotować: Orędzie Jana Pawła II na XIII Światowy Dzień Pokoju — *Prawda siłą pokoju*, dokumentację przemówień Synodu Partykularnego Biskupów Holenderskich, dokumentację przypadku prof. Hansa Künga, przemówienie Jana Pawła II do Korpusu Dyplomatycznego — *Kościół współczesnego świata w służbie wielkiej sprawie pokoju*, homilia z racji konsekracji nowych biskupów — *Biskupstwo — sakramentem drogi*, homilia — *Rodzina wspólnotą miłości i życia*, przemówienie *Ku jed-*

²³ M. Dardano, *Il linguaggio dei giornali Italiani. Con un saggio su „Le radici degli anni ottanta”*, Roma-Bari 1981, s. 25.

ności chrześcijan. Obok wspomnianych już artykułów z pierwszej strony należy odnotować też następujące: Vergilio Levi (zastępca redaktora naczelnego) — *Przeciw gestowi Piłata*, Federico Alessandrini — „*L'Osservatore Romano*” i historia, ks. Józef Kurkowski — *Kościół — Państwo*, rozmowa z ks. bp Władysławem Miziołkiem pt. *Wspólne świadectwo — perspektywy ekumenizmu* oraz zamieszczono statystykę powołań kapłańskich w Polsce.

Należy zaznaczyć, że zawartość tego numeru nie jest typowa dla kolejnych miesięczników, gdyż umowa określająca zawartość polskiej edycji była procesem wtórnym w stosunku do ukazania się tego numeru. Pierwszy numer posiadał następujące działy: *Działalność Stolicy Apostolskiej* (audiencje, nominacje i decyzje papieskie, kronika), *Anioł Pański z Papieżem* oraz dokumenty Kościoła polskiego (*Instrukcja duszpasterska*, *Kronika polska*). Zamieszczone zdjęcia w większości przedstawiają osobę Jana Pawła II lub sceny o charakterze religijnym. W analizowanym okresie²⁴ „Osservatore Romano” wydało 60 numerów oraz dwa numery nadzwyczajne z racji pielgrzymki Jana Pawła II do Polski i jeden numer specjalny upamiętniający kanonizację O. Marii Kolbego w Rzymie. Każdy z roczników ma spis treści.

Dokonując analizy zawartości pisma od strony formalnej, zwrócimy uwagę na charakterystykę pierwszej strony (tytułowej) oraz wskaźniki zawartości prasy, które wymienia Dardano, szczególnie zaś na tytuł, ekspozycyjność i konotację²⁵. Według Paolo Murialdi „pierwsza strona jest jakby twarzą gazety”²⁶. „Osservatore” jest miesięcznikiem, co wpływa nie tylko na treść pisma, lecz także na jego stronę zewnętrzną, w tym na stronę tytułową. W omawianym okresie autorem wypowiedzi zamieszczanych na pierwszej stronie zdecydowanie był Papież (86%).

Tab. 1: Rodzaje wypowiedzi na pierwszej stronie „Osservatore”

Rodzaj wypowiedzi	ilość	%
Orędzie	17	30,5
Przemówienie	13	23,2
Homilia	12	21,4
List apostolski	6	10,7
Artykuł	3	5,3
Inne	5	8,9
Razem	56	100,0

1/3 papieskich dokumentów z pierwszej strony stanowią orędzia. Co czwarta wypowiedź to przemówienie. Równie wysoko jak przemówienia lokalizują

²⁴ Badaniami objęto numery 1—60 (1980—1984).

²⁵ M. Dardano, jw., s. 27—31.

²⁶ P. Murialdi, *Come si legge un giornale*, Roma-Bari 1982, s. 22.

się homilie, zaś listy apostołskie uplasowały się na ostatnim miejscu (10.7%). Tylko 5.3% to artykuły, jednak i one, gdy nie dotyczą wprost Papieża, dotyczą spraw religijnych lub kościelnych. Wskaźnik procentowy 8.9% obejmuje różne wypowiedzi, które nie mieszczą się w wyżej wymienionych, ale i one miały związek z Papieżem lub Kościołem. Tak znakomita większość wypowiedzi papieskich na pierwszej stronie świadczy zasadnie o profilu i charakterze analizowanego periodyku.

Religijny i papieski charakter polskiego miesięcznika „Osservatore” jest wzmocniony przez zamieszczanie na pierwszej stronie elementów ikonograficznych, które mają związek z treścią wypowiedzi ze strony tytułowej. Tak fotografie, jak i reprodukcje obrazów, zamieszczane na łamach prasy, stają się nie tylko częścią tekstu, ale swoistym komentarzem do zamieszczanych wypowiedzi, co mogą czynić w sposób czy to pozytywny, czy negatywny²⁷.

Tab. 2: Elementy ikonograficzne na pierwszej stronie

Przedmiot ikonografii	ilość	%
Papież	37	62,7
<i>polonica</i>	10	16,9
inne	12	20,4
Razem	59	100,0

Tak jak ukazuje powyższa tabela, na pierwszej stronie miesięcznika, więcej niż połowa (62.7%) to fotografie lub obrazy przedstawiające Papieża. Zdjęcia powyższe prezentują na pierwszym planie Jana Pawła II lub akcję, którą on prowadzi, wykonując swoje obowiązki. 17% materiału ikonograficznego stanowią *polonica*²⁸, które w większości przypadków są powiązane z Papieżem. Gdyby je połączyć razem z poprzednimi, to ponad 3/4 ikonografii na stronie tytułowej wskazuje na sygnalizowany charakter i profil pisma. Dodać należy, że papież jest zawsze przedstawiany pozytywnie, w korzystnym kontekście, przez co tym sposobem „zadaje się” czytelnikowi oczekiwaną recepcję zawartości pisma, jak też jego stosunku do periodyku. Niewiele ponad 20% całości prezentowanych zdjęć i obrazów ma charakter nie związany z Papieżem. Jednak większość tych pozycji ma charakter religijny. Są to szczególnie reprodukcje obrazów, grafik, rysunków, czy wykresów. Bliższa analiza wykazuje, że w powiązaniu z treścią wypowiedzi strony tytułowej, i tym razem materiał ikonograficzny przemawia za religijnym charakterem nowej emisji watykańskiego czasopisma.

²⁷ Tamże, s. 22; M. Lenzi, Dizionario de giornalismo, Milano 1974, s. 84 (fotografica), 119 (impaginazione).

²⁸ Przez *polonica* rozumiem treści ikonograficzne związane z Polską.

Warto się zatrzymać nad drugim faktorem analizy formalnej, mianowicie nad tytułami zawartymi w polskim wydaniu „Osservatore”. Tytuł spełnia wieloraką rolę²⁹. Dla redaktora polskiej edycji staje się kluczem w rozumieniu wypowiedzi³⁰. Spełnia on też funkcję integracyjną między zawartością artykułu a ikonografią³¹. Mając na uwadze zadania, które wyznacza się tytułowi, analizy poszczególnych numerów pisma wykazały, że tytuł rzadko posiada nadtytuł, czy podtytuł. Tytuł zaś zasadniczy zawiera istotę artykułu, sugerując sposób rozumienia i interpretowania tekstu. Często tytuł ujmowany jest dynamicznie, przez co przyciąga uwagę czytelnika. Warto też w tym miejscu zauważyć zamieszczane przez redakcję „wprowadzenia”, których tekst podawany jest kursywą. Tak pomyślane „wprowadzenie” podaje okoliczności powstania wypowiedzi, a zarazem pomaga właściwie ją zrozumieć. „Istnieje pewien styl przemówień papieskich wypracowany przez tradycję, styl dość uroczysty. Myślę — utrzymuje ks. Boniecki — że trzeba się nauczyć szukania i znajdowania istoty danego przemówienia”³². Tę rolę doskonale spełnia redakcyjne „wprowadzenie”.

Przechodząc do analizy ekspozycyjności wypowiedzi, zaraz na początku napotyka się na trudności ze względu na zajmowaną powierzchnię przez wypowiedzi. „Osservatore” zawiera teksty krótkie, np. kolejne pozycje *Kroniki*, niektóre fragmenty przemówień, telegramy, życzenia. Jednak obok tych pozycji miesięcznik zawiera teksty dłuższe jak encykliki, konstytucje czy listy apostołskie. Teksty, które zawierają mniejszą powierzchnię pisma, prezentowane są z zachowaniem „równowagi strony, kontrastu, punktów fokalnych i dynamiki”³³. Chcąc ten cel osiągnąć, stosuje się różnego charakteru czcionkę drukarską, elementy graficzne, winiety, spacje i interlinie. Łączy się szpalty, by wyakcentować niektóre teksty, bierze się je w ramki, chcąc im nadać od strony formy większy walor. „Osservatore” jednak zamieszcza teksty o większej powierzchni centymetrów kwadratowych. W takim przypadku wypowiedzi stają się „zlane”, nie posiadają tego co w socjologii komunikacji nazywa się „optical point”³⁴. Co prawda, wypowiedzi te podzielone są na części, paragrafy, nawet mniejsze jednostki, jednakże pismo nie może się uwolnić od kolejnych przeładowanych kolumn, ze względu na zamieszczanie integralnych tekstów. Tego rodzaju wypowiedzi nie należą do rzadkości, zwłaszcza gdy zwróci się uwagę na dokumentalny charakter czasopisma.

²⁹ P. Murialdi, jw., s. 28.

³⁰ C. Ryszka, *Polskie wydanie „L'Osservatore Romano”. Rozmowa z redaktorem naczelnym ks. Adamem Bonieckim*, „Gość Niedzielny” 1981 nr 31 s. 5 n.

³¹ M. Dardano, jw., s. 28.

³² C. Ryszka, jw., s. 6.

³³ M. Dardano, jw., s. 28.

³⁴ I. Weiss, *Il potere di carta. Il giornalismo ieri e oggi*, Torino 1965, s. 217—224; B. Westley, *News Editing*, Cambridge Mass. 1953; J. Kayser, *Le quotidien français*, Paris 1963, s. 143—151.

Tab. 3: Dystrybucja elementów ikonograficznych wewnątrz pisma

Przedmiot ikonografii	ilość	%
Papież	682	55,8
<i>polonica</i>	342	27,9
inne	200	16,3
Razem	1224	100,0

Podobnie jak na pierwszej stronie, wśród ikonografii, którą pismo się posługuje, najczęściej występuje zdjęcie Papieża. Ponad połowa wszystkich elementów ikonograficznych stanowią zdjęcia Jana Pawła II o charakterze dynamicznym (zdjęcia migawkowe). 28% elementów ikonograficznych stanowią *polonica*, a tylko 16,3% to różne reprodukcje obrazów, jednak rzadko o tematyce świeckiej. Także ten aspekt świadczy o papieskim charakterze pisma i jego sprofilowaniu w stosunku do adresata polskiego. Zdjęcia i rysunki korespondują z tekstem, chociaż czasem „powtarzają” tekst, który papież wypowiada. Gdy się weźmie pod uwagę dokumentacyjny charakter periodyku, to zamieszczone zdjęcia z jednej strony wzbogacają wartość pisma jako dokumentu, ale też tekst czynią bardziej dynamicznym³⁵.

Ostatni faktor (konotacja), o którym wspomina Dardano przy analizie gazet, w naszym przypadku nie ma zastosowania. Autor uważa, iż z konotacją mamy do czynienia, „gdy jedna wypowiedź znoszona jest przez drugą”³⁶. Sytuacja ta nie zdarza się na łamach „Osservatore”, gdyż jest to pismo homogeniczne, które w sposób pozytywny przekazuje treści religijne.

Nakład polskiego wydania „Osservatore” jest sprawą trudną do ustalenia, gdyż wiąże się on nie tylko z zapotrzebowaniem na pismo, ale i z problemem dostarczania go do polskiego czytelnika. Numer 1—2 posiadał nakład 60 000 egzemplarzy dla odbiorcy w kraju i 3 000 dla emigracji. Numer 3., który nie mógł być importowany do Polski, miał nakład jedynie 4 000 egzemplarzy. Numer 9. sięgał już 90 000, a swe apogeum pismo osiągnęło na przełomie 1981/1982 r., licząc blisko 150 000 egzemplarzy. Od r. 1982 zauważa się spadek zapotrzebowania na pismo, a w związku z tym ograniczono nakład do 120 000 egzemplarzy. Mimo notowanego spadku, polska edycja posiada najwyższy nakład ze wszystkich watykańskich edycji „Osservatore Romano”.

Sprawą budzącą niepokój jest kilkumiesięczne opóźnienie w otrzymywaniu czasopisma przez polskiego czytelnika. Wiąże się ono nie tylko z opóźnieniem

³⁵ M. Dardano, jw., s. 29.

³⁶ Tamże, s. 29 n.

w przygotowaniu materiału do druku, lecz także ze sposobem transportu i samą dystrybucją. Ten sposób dystrybucji przez sieć parafialną jest ewenementem na gruncie polskim, gdy chodzi o sposób rozprowadzania prasy, co może wpływać na opóźnienie w otrzymywaniu czasopisma, które już jest w kraju, jednak szybko nie dociera do czytelnika.

Warto przy tym zaznaczyć, że obok sygnalizowanego numeru 3. z 1980 r. nie dopuszczono do polskiego adresata numery 11—12 z r. 1982 i wydłużono czas oczekiwania na numer 5. z r. 1984. Na ten temat znajduje się spora dokumentacja w Archiwum polskiego wydania w Rzymie. Gdyby nawet nie pytać o przyczynę opóźnienia, to czytelnika interesuje sam skutek, tj. brak pisma, albo dotarcie periodyku z dużym opóźnieniem.

ANALIZA ZAWARTOŚCI PERIODYKU

Nie tylko zewnętrzny charakter pisma wskazuje na jego religijny i kościelny charakter. W znaczniejszym jeszcze stopniu ten charakter periodyku ukazany jest przez treść zamieszczanych wypowiedzi. Wypowiedzi te w większości stanowią dokumenty papieskie, Kurii rzymskiej oraz dokumenty i programy pastoralne episkopatu Polski. W znikomej mierze zawartość „Osservatore” w polskiej edycji stanowią artykuły, wywiady, ewentualne komentarze, o czym już wspomniano wcześniej, mając na uwadze umowę o wydawaniu czasopisma.

Dokumenty papieskie zawarte na szpaltach analizowanych numerów „Osservatore” nie są jednorodne. Różnią się między sobą charakterem, zasięgiem, przeznaczeniem, czy też celem, który przyświecał ich autorowi.

Tab. 4: Dokumenty papieskie

Rodzaj dokumentu	ilość	%
Orędzie	38	52,1
List apostolski	24	32,9
Motu proprio	3	4,1
Adhortacja apostolska	3	4,1
Encyklika	2	2,7
Konstytucja apostolska	2	2,7
Bulla	1	1,4
Razem	73	100,0

Tabela numer 4 obrazuje dokumenty papieskie, zestawione według liczby ich wydania. Ponad połowa (52.1%) dokumentów papieskich zamieszczonych w polskiej edycji „Osservatore” w omawianym okresie 5 lat stanowią orędzia. Powstanie ich należy łączyć z świętami i uroczystościami religijnymi obchodzonymi przez Kościół albo z różnymi okazjami, które dla papieża stanowią wystarczającą rację, by przedstawić kościelny punkt widzenia konkretnej sprawy.

Wśród orędzi, które towarzyszą stałym świętom obchodzonym przez Kościół należy wymienić: Światowy Dzień Pokoju, Światowy Dzień Misyjny, Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, Wielki Post i in. Okazjami, które pozwalały Papieżowi zabrać głos, były też: Światowy Dzień Wyżywienia, konferencje ONZ. Są też orędzia, które nie zostały zaliczone do powyższych kategorii, jak np. do uczestników afrykańskiego spotkania w Yaonude czy do wdów skupionych w ruchu „Nadzieja i Życie”.

Znaczny procent dokumentów to listy apostolskie, gdyż stanowią 1/3 analizowanych papieskich dokumentów. Większość tych listów była wydana z racji obchodzonych przez Kościół rocznic świętych, np. 1600-lecia śmierci św. Bazylego, 1500-lecia urodzin św. Benedykta, 800-lecia urodzin św. Franciszka, 400-lecia urodzin św. Wincentego à Paulo. Inne listy apostolskie podkreślają pewne fakty historyczne, jak np. 1600-lecie soboru konstantynopolitańskiego i 1550-lecie efeskiego, 120-lecie istnienia „L'Osservatore Romano”.

Kolejne dokumenty to *motu proprio* (4.1%). Wiązą się one z erekcją nowych instytucji kościelnych. Są nimi: Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie, Statut Międzynarodowej Komisji Teologicznej i ustanowienie Papieskiej Rady do spraw Rodziny. Ten sam wskaźnik procentowy osiągnęły adhortacje apostolskie. W analizowanym okresie były publikowane na łamach czasopisma następujące adhortacje: *Familiaris consortio*, *Redemptionis donum* oraz *Reconciliatio et poenitentia*. Obok wspomnianych dokumentów na poziomie 2.7% uplasowały się encykliki papieskie (*Dives in misericordia* oraz *Laborem exercens*) i konstytucje apostolskie (*Magnum matrimonii sacramentum*, *Sacrae disciplinae leges*). Rok święty 1983, jako jubileuszowy, był promulgowany bullą *Aperite portas Redemptori*.

Tab. 5: Homilie i przemówienia papieskie

Adresat	ilość	%
Kościół w świecie	836	79,2
Kościół w Polsce	220	20,8
Razem	1056	100,0

W badanym okresie „Osservatore” opublikowało 1056 wypowiedzi papieskich, które były kierowane podczas mszy św. (homilie) lub też poza liturgią mszy św. Znakomita większość tych wypowiedzi skierowana była do odbiorcy w świecie. Ilość tych wypowiedzi do poszczególnych Kościołów łączy się ściśle z papieskimi pielgrzymkami, odbywanymi do poszczególnych Kościołów. Niższy wskaźnik procentowy tych wypowiedzi odnotowano w roku zamachu na życie Papieża, jest też ich zdecydowanie więcej w r. 1983, gdy Papież pielgrzymował do Ameryki Środkowej, Polski i Austrii.

Kolejny dział wypowiedzi, dostarczanych przez polską edycję „Osservato-

re”, to audiencje generalne i modlitwa *Angelus Domini*, którą z biegiem czasu zaczęto odnotowywać na szpaltach „Osservatore” pod nazwą: *Modlitwa niedzielna z Papieżem*. Analizowany periodyk zamieścił w badanym okresie 208 przemówień podczas audiencji generalnych i 277 modlitw *Angelus Domini*. Różnica w liczbie cotygodniowych spotkań z Janem Pawłem II czy to w środę, czy w niedzielę wynika z nieobecności Papieża w Rzymie w środy (dzień papieskiej katechezy na audiencji generalnej), jak też z przeprowadzonych modlitw *Angelus Domini* z wiernymi w miejscu pobytu czy to odbytych w święta maryjne, a odnotowane przez pismo.

Jednym ze sposobów wykonywania papieskiej posługi są listy kierowane przez papieża do Kościołów lokalnych, jak też telegramy wysyłane w szczególnych okolicznościach do tych Kościołów.

Tab. 6: Listy i telegramy papieskie

Adresat	ilość	%
Kościół polski	74	67,9
Inne Kościoły	35	32,1
Razem	109	100,0

Ponad 2/3 listów i telegramów skierowanych było do Kościoła polskiego. Okolicznościami, które powodowały tego rodzaju aktywność Papieża to różnego rodzaju jubileusze, rocznice, zgony, nieszczęścia nawiedzające wiernych Kościoła polskiego. 1/3 listów lub telegramów jako adresata miały między innymi: Kościół w Anglii, Argentynie, Chile, Francji, Holandii, USA. Wśród tych telegramów należy mieć na uwadze telegramy w sprawach niecierpiących zwłoki, np. konflikt między Anglią a Argentyną o Malwiny.

Wśród informacji obecnych w czasopiśmie znajduje się sporo not o nominacjach papieskich. W badanym okresie odnotowano ich 776. Wypowiedzi te mają charakter lakoniczny. Ze względu na ich szeroki wachlarz, trudno je skategoryzować. Najczęściej są to nominacje na stanowiska kościelne, zwolnienia z pełnionych funkcji, zakładanie nowych instytucji. Obecność tych wypowiedzi ma charakter informacyjny, a ich umieszczanie na szpaltach periodyku ukazuje funkcjonowanie Kościoła. Ten dział „Osservatore” ma charakter faktografii, a nie dostarczania treści religijnych.

Omawiane powyżej wypowiedzi Papieża, chociaż o różnym charakterze, stają się nośnikiem treści religijnych i kościelnych. Pozwalają one uchwycić pewne procesy, które zachodzą we współczesnym świecie i w działającym w nim Kościele. Zamieszczanie ich przez „Osservatore” pomaga Papieżowi wykonywać jego działalność w stosunku do wiernych w obszarze języka polskiego.

Obok wypowiedzi papieskich wskazać należy dokumenty Kurii Rzymskiej.

Wśród tych dokumentów odnotujemy te, których wydawcą jest Sekretariat Stanu, kongregacje rzymskie, sekretariaty, rady, komisje i komitety.

Tab. 7: Rodzaje dokumentów używanych przez Kurie Rzymską

Nazwa dokumentu	ilość	%
Deklaracja	9	25,7
Komunikat	4	11,4
List	4	11,4
Instrukcja	3	8,6
Orędzie	3	8,6
Dekret	2	5,7
Relacja	2	5,7
Inne	8	22,8
Razem	35	100,0

Najczęściej Kuria Rzymska posługiwała się w interwencji formą deklaracji (25,7%). Nie można jednak wyciągać wniosku co do preferencji, gdy chodzi o poszczególne dykasterie Kurii Rzymskiej, gdyż liczba tych interwencji, odnotowanych przez „Osservatore Romano” w polskiej emisji, jest niska (tylko 9 razy). Kolejne miejsce zajmuje forma komunikatów i listów. Formę listu w 3 przypadkach obrał Sekretariat Stanu zaś w 3 przypadkach posłużył się formą orędzia. Do mniej częstych form interwencji Kurii rzymskiej należy dekret i relacja, gdyż tylko w 5,7 % przypadków. Relacja w obu przypadkach dotyczyła II sesji plenarnej kolegium kardynalskiego. Wysoki wskaźnik procentowy (22,8) to wypowiedzi Kurii Rzymskiej, które nie miały ściśle określonej formy. Najczęściej były to interwencje Stolicy Apostolskiej o szeroko pojętej działalności politycznej, np. przedłożenie Stolicy Apostolskiej na posiedzeniu końcowym konferencji madryckiej czy porozumienie w sprawie rewizji konkordatu laterańskiego.

Tab. 8: Dokumenty dykasterii Kurii Rzymskiej

Nazwa dykasterii	ilość	%
Papieski Sekretariat Stanu	17	48,5
Kongregacja Wychowania Katolickiego	3	8,6
Kongregacja Duchowieństwa	2	5,7
Kongregacja Sakramentów i Kultu Bożego	2	5,7
Papieska Komisja Duszpasterska Migracji i Turystyki	2	5,7
Sekretariat dla Niewierzących	2	5,7
Inne	7	20,0
Razem	35	100,0

Tabela numer 8 informuje o dykasteriach Kurii Rzymskiej, których dokumenty były najczęściej zamieszczane na łamach „Osservatore Romano” w pol-

skiej edycji. Blisko połowa dokumentów (48,5%) to wypowiedzi Sekretariatu Stanu. Najczęściej były to listy redagowane przy różnych okazjach, bądź wystąpieniach przedstawicieli dyplomacji watykańskiej, bądź wreszcie komunikaty Biura Prasowego Stolicy Apostolskiej. Trzy razy (8,6%) na łamach analizowanego miesięcznika zabrała głos Kongregacja Duchowieństwa. Kongregacja Sakramentów i Kultu Bożego, Papieska Komisja Duszpasterstwa Migracji i Turystyki oraz Sekretariat dla Niewierzących odnotowały po dwa razy swe interwencje w polskiej edycji „Osservatore”. Pozostałe 7 dykasterii zabierało pojedyncze głosy.

„Osservatore Romano” w polskim wydaniu jako swego głównego adresata upatruje polskiego odbiorcę, tego w kraju i na emigracji. Odbiorca pisma w pewnym sensie wpływa na zawartość periodyku. W analizowanym „Osservatore” będą wypowiedzi, których autorem jest Papież i podległe mu instytucje, ale porozumienie określające zawartość polskiej edycji watykańskiego organu, zezwala na wypowiedzi Kościoła polskiego. Ma się tu na uwadze głównie listy, komunikaty i programy duszpasterskie episkopatu Polski.

Tab. 9: Dokumenty Kościoła polskiego

Nazwa dokumentu	ilość	%
Komunikat Konferencji Episkopatu	42	42,9
Listy pasterskie	20	20,5
Komunikaty wspólne Rządu i Episkopatu	18	18,3
Programy duszpasterskie	4	4,1
Inne	14	14,2
Razem	98	100,0

W ciągu 5 lat wydawania „Osservatore” w Rzymie dla polskiego odbiorcy, Kościół polski ze swoimi wypowiedziami był obecny 98 razy. Najczęstszym sposobem interwencji Kościoła polskiego jest forma komunikatu Konferencji Episkopatu. Wysoki wskaźnik procentowy (42,9) mówi o wyraźnej preferencji redakcji w stosunku do innych form wystąpień Kościoła polskiego. Listy pasterskie były reprezentowane na łamach pisma na poziomie 20,5%, jeszcze niższy poziom osiągnęły komunikaty wspólne Rządu i Episkopatu (18,3%). Treść ich zwykle jest lakoniczna i dotyczy wzajemnych stosunków Kościoła i państwa. W obrębie 14,2% zebrano inne wypowiedzi Kościoła polskiego, jak modlitwy, podziękowania i akty poświęcenia.

Tab. 10: Relacje z papieskich podróży

Kraje odwiedzane przez papieża	ilość	%
Italia	12	12,8
Polska	39	41,5
Inne kraje	43	45,7
Razem	94	100,0

„Osservatore” w polskiej edycji dostarcza czytelnikowi także relacji z papieskich podróży. Wspomina się o tym dziale naszego pisma, gdyż w znacznej mierze (41,5%) relacje te dotyczą pobytu Jana Pawła II w Polsce. Tym samym Kościół polski jest prezentowany na łamach analizowanego periodyku z wieloma jego problemami. Chociaż nie wprost, to obecność tych wypowiedzi zarysowuje obraz polskiej rzeczywistości nie tylko religijnej, lecz także społecznej, politycznej, kulturalnej czy nawet ekonomicznej. Relacje o podróżach papieskich do innych krajów nie są liczne, mimo wysokiego wskaźnika procentowego (45,7%), gdyż było ich w omawianym okresie 24. Również skąpe są relacje dotyczące papieskich podróży na terenie Italii, gdyż 12,8% na 41 odbytych w ciągu 5 lat.

Dla uzupełnienia prezentacji Kościoła polskiego w tym periodyku warto przyrzeć się jeszcze artykułom i wywiadom w nim zamieszczonym.

Tab. 11: Zawartość artykułów i wywiadów

Dotyczą:	ilość	%
Papieża	52	46,4
Uroczystości rzymskich Kościoła polskiego	35	31,2
	25	22,4
Razem	112	100,0

Na papieski charakter pisma wskazuje blisko połowa (46,4%) artykułów lub wywiadów, które jako przedmiot zainteresowania brały osobę Papieża i jego działalność. Gdyby do tego wskaźnika procentowego dołączyć kategorię drugą, tj. uroczystości rzymskie, to ponad 3/4 wypowiedzi ma związek z Papieżem i jego aktywnością liturgiczną. Pozostała grupa wypowiedzi dotyczy najogólniej Kościoła polskiego, a więc sytuacji religijnej, warunków, w jakich Kościół polski spełnia swą misję, historycznych rocznic, uwarunkowań polskiego katolicyzmu itp.

Obok wypowiedzi Papieża, Kurii Rzymskiej i Kościoła polskiego w polskiej edycji „Osservatore” można jeszcze wskazać wypowiedzi, które objęto hasłem „wypowiedzi różne”. Zestaw ich podaje poniższa tabela.

Tab. 12: Wypowiedzi różne w „Osservatore Romano”

Rodzaj wypowiedzi	ilość	%
Przemówienia przywódców religijnych i świeckich	88	55,7
Wyjaśnienia i informacje	37	23,4
Nekrologi	33	20,9
Razem	158	100,0

Z powyższego zestawienia widać, że ponad połowa wypowiedzi (55,7%), odnotowanych przez „Osservatore” polskiej edycji, to przemówienia. Autorami tych przemówień byli przedstawiciele różnych Kościołów (często wschodnich), przywódcy świeccy prowadzący działalność religijną albo charytatywną lub o charakterze szeroko pojętej działalności humanitarnej, jak też zwierzchnicy katolicycy poszczególnych krajów. Osobny dział w miesięczniku a zamieszczony w powyższej tabeli to wyjaśnienia i informacje. Zajmują one blisko 1/4 ujętych w tabeli pozycji. Są to biografie osób związanych w sposób wyraźniejszy z Kościołem, informacje o organizacji Kościoła, charakterystyka nowych struktur w Kościele, statystyka dotycząca sytuacji Kościoła w Polsce. Na trzecim miejscu tabeli znajdują się wypowiedzi dotyczące informacji o zmarłych. Są to nekrologi dotyczące osób Kościoła powszechnego, jak i polskiego. W zależności od funkcji, jaką dana osoba spełniała w Kościele, są to dłuższe bądź krótsze biogramy ich życia. Wypowiedzi te wzbogacają serwis informacyjny i czynią pismo bardziej zakorzenionym w dzisiejszych sprawach, których się oczekuje od pisma o profilu religijnym.

*
* *

Przeprowadzone analizy ukazały obraz polskiej edycji „Osservatore Romano” tak od strony formy, jak i treści. Wnioski tych analiz zwracają uwagę na bardzo „statystyczny”, tj. dokumentacyjny charakter pisma. Nie można się więc zgodzić z Vincenzo D’Ambro, który na łamach angielskiego wydania „Osservatore Romano” pisał, iż pismo to „jest świadkiem dialogu między papieżem a współczesnym człowiekiem”³⁷. Być może zdanie to jest słuszne w stosunku do dziennika włoskiego „L’Osservatore Romano” lub wydań tygodniowych. Nie można jednak tego zdania odnieść do polskiej edycji czasopisma. Narzucają się w tym miejscu pewne wnioski co do zawartości „Osservatore Romano” w polskim wydaniu. Oto niektóre z nich:

³⁷ V. D’Ambro, *What is „L’Osservatore Romano”*, „L’Osservatore Romano” (Weekly Edition in English) 1982 nr 5 s. 22.

1. Należy wzbogacić polską edycję o artykuły, komentarze, wywiady, by uczynić periodyk bardziej „zwierciadłem świata” (James Ellis), a nie tylko statyczną dokumentacją działalności Kościoła powszechnego czy polskiego.

2. Poszerzając o tego rodzaju wypowiedzi nasze czasopismo, zadbać bardziej o formacyjną rolę periodyku, o której wypowiadał się Giuseppe Battista Montini i Jan Paweł II. Pierwszy z nich mówił, iż formować to znaczy „nie tylko referować fakty, tak jak przychodzą; to znaczy komentować, dyskutować, polemizować [...] dawać własny sąd, swoje wartościowanie”³⁸. Nie inaczej formacyjną rolę „Osservatore” rozumiał Jan Paweł II, gdy pisał, że pismo ma „pomagać w wyodrębnieniu pośród biegu codziennych wydarzeń „punktu” stałego i istotnego, aby opierając się na nim, wskazywać człowiekowi i społeczeństwu cele godne transcendentnego powołania”³⁹. Rola formacji wydaje się być szczególnie ważna ze względu na potrzebę pogłębiania i legitymizacji wyznawanej wiary w związku z pluralizmem światopoglądowym, który jest preferowany przez oficjalne czynniki rządowe. Na współczesnym rynku światopoglądowym szuka się własnych motywacji w przyjęciu światopoglądu. Niewątpliwą pomoc miałoby tu do odegrania watykańskie pismo.

3. Sprofilować je bardziej w wymiarze Kościoła polskiego, do problematyki, którą przeżywa Kościół w Polsce. Poszerzyć zakres zagadnień, którymi żyją wierni w Polsce. Ten dział „Osservatore” wzbogacić o informacje nie tyle dotyczące Kościoła polskiego, ile informacje na temat bilateralnych stosunków Kościół polski—Watykan.

4. Zwiększyć częstotliwość ukazywania się czasopisma. Czy nie wrócić do koncepcji dwutygodnika lub periodyku co 20 dni? Ten zabieg pozwoliłby na zachowanie wymogów formalnych czasopisma, jak ekspozycyjności, szerszego serwisu ikonograficznego (także o akcentach Kościoła polskiego, czego czuje się brak w stosunku do wydania np. niemieckiego czy angielskiego), jak też uniknęłoby się zbytniego zagęszczenia wypowiedzi.

Wnioski te nabierają wręcz mocy postulatów, zwłaszcza gdy się zwróci uwagę, że w podtytule jest umieszczony napis „Wydanie Polskie”. Należy się liczyć z polskim odbiorcą i dostarczyć mu pismo, które będzie mogło rzeczywiście spełniać jego oczekiwania. Ten problem wymaga też serii badań empirycznych, co bardzo wzbogaciłoby nader skąpy, jak dotąd, zasób wiadomości na temat watykańskiego pisma w Polsce. Wszystkie te wnioski wydają się możliwe do zrealizowania, jednakże na obecnym etapie nie zezwala na tego rodzaju operację tenor dotychczasowej umowy między zainteresowanymi stronami.

³⁸ G. B. Montini, *Un giornale difficile*, „L'Osservatore Romano” 1961—1981 s. 97.

³⁹ List Papieża z okazji 120. rocznicy „L'Osservatore Romano”, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 1982 nr 25 s. 7.

„L'OSSERVATORE ROMANO” IN EDIZIONE POLACCA 1980—1984

Riassunto

Oggi, nella Chiesa cattolica, la stampa può interpretare un ruolo insostituibile nella trasmissione dei contenuti religiosi e in questo modo aiutare a realizzare la missione della Chiesa nel mondo contemporaneo. Vale la pena notare che „L'Osservatore Romano” in edizione polacca è la prima in lingua slava fra i sei attuali gruppi linguistici. La sua costituzione ha indubbiamente un nesso con la persona del Papa slavo e con la missione della Chiesa universale nei paesi dell'Europa orientale.

La parte prima dell'articolo si concentra sull'aspetto storico del periodico polacco. In esso è presentata la storia, la finalità e i compiti de „L'Osservatore Romano” in edizione polacca. Ci sono illustrate anche i motivi della nascita del giornale come anche alcune tappe che hanno anticipato la sua fondazione. Nella seconda parte si caratterizza il nostro periodico nel suo aspetto formale, mentre nella terza parte nel suo contenuto. Esso, non solo nella quantità, ma anche nella qualità è oggetto delle nostre analisi.

Dopo aver esaminato l'inguardamento del giornale dal punto di vista della forma e del contenuto, e parimenti tenendo ben presenti le finalità e i compiti di esse, nonché la situazione della editoria in Polonia ci sentiamo di esprimere alcune proposte. In modo particolare vorremmo ribadire quanto segue: in primo luogo occorre arricchire „L'Osservatore Romano” in edizione polacca nei articoli di carattere religioso-teologico; in secondo luogo il giornale dovrebbe diventare bisettimanale; in terzo luogo notiamo che non si possono realizzare questi obiettivi se non si rende più ampia e liberale la convenzione fra Vaticano e Governo Polacco dell'atto costitutivo de „L'Osservatore Romano” in edizione polacca.

Le analisi hanno dimostrato la necessità di ricerche empiriche sia dal punto di vista della distribuzione del giornale, sia da quello della percezione del giornale tra i lettori. Su questi temi vi è ancora molto da fare da parte della ricerca scientifica. Lo svolgersi di queste ricerche arricchirebbe la scienza teorica e può essere di valido aiuto per la redazione del giornale.